



BIBLIOTHECA
UNIV. ZAGREB.
CROATICA

14633
Mag. St. Dr.

3

III



14633





marus - Sotłoch

Sorocyna - Pańkowski - Chreptowicz

Piora - Zaba.

4. Puryna.

5. Przywieke - Zdrojewski. Hronowski. Kaniukowicz.

6. Hopowski - Zambrowski

7. Myszyński - Terleki - Zabrowski

8. Songowski - Muszewicz - Piotrowski.

9. — — — — — Kotyliniski.

10. Dominikanie - Samochi -

11. Gartonski - Cystersi.

12. Smyski - Rembowski

13. Niemcewicz - Cystersi.

14. — — — — — Rembowski.

15. Rembowski - Gartonski.

16. Smaragowski - Rembowski.

17. Rembowski - Niemcewicz.

18. Smyski - Cystersi. Kurewicz -

19. Basz - Zdanowicz -

20. Chojewski Tomkowicz - Porcembowska.

21. — — — — — Chojewski.

22. Morawski - Kownacey

23. Chojewski - Jankiewicz - Bogustawski.

24. — — — — —

25. [Chojewski]

26. Tomkowicz - Chojewski.

27. Kossak - Laskarys - Tyshkiewicz - Plater.

28. Abramowicz. Laskarys. Horain.

29. Laskarys - Tyshkiewicz Horain.

30. Zabietto - Laskarys

31. Horain. Plater. Laskarys

32. — — — — —

33. Laskarysowie.

34. Laskarys - Melowicki.

35. Redziwitt - Laskarys.

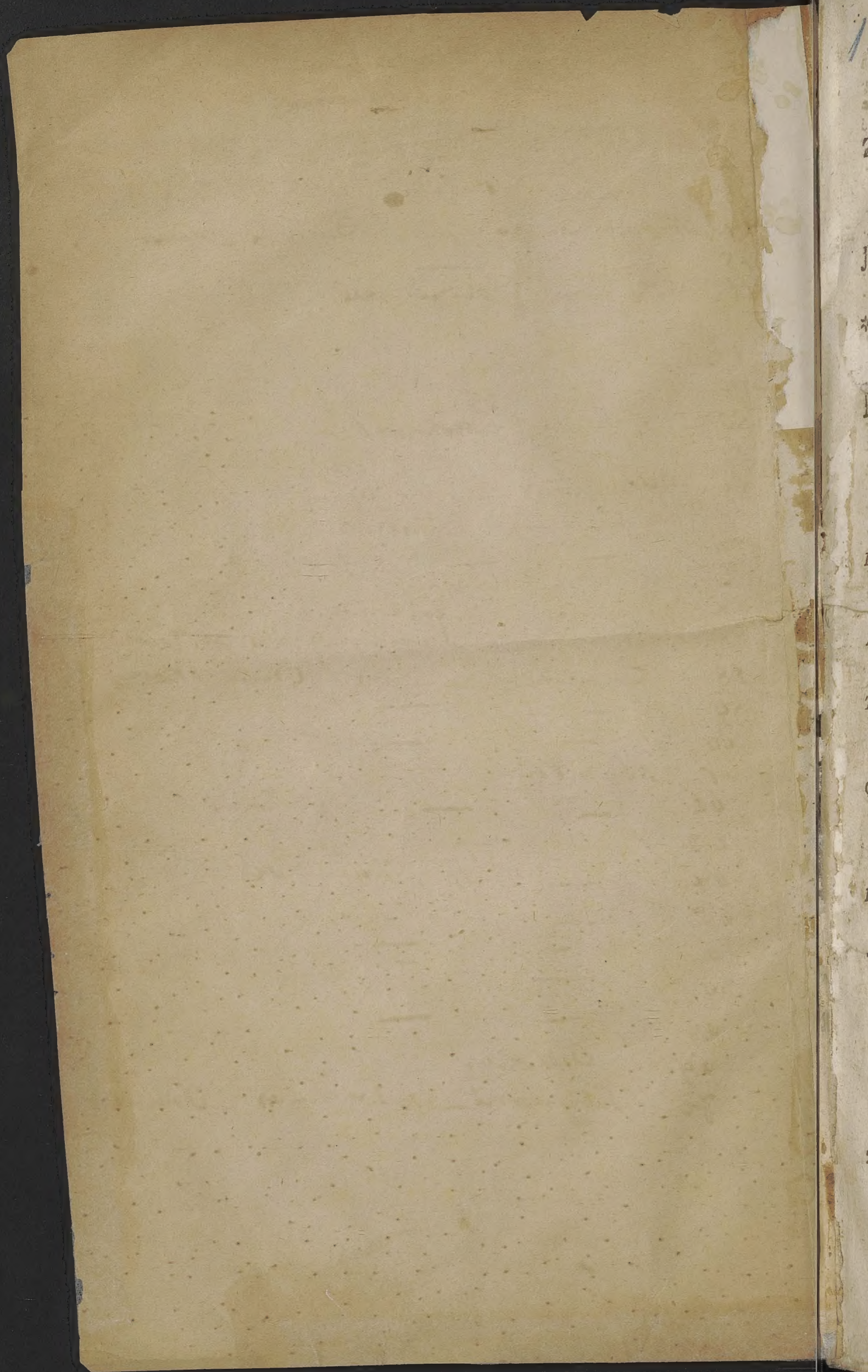
36. Kossak - Laskarys.

37. Plater - Laskarys.

38. — — — — — Jwaerkiwicz - Gorymata - Soroka.



- 39 - Bonidytyński - Bukarewicz,
 40. Boharewicz - Wollowskowna
 41. — — —
 42. — — —
 43. Pzkaliski - Pucata
 44. Alexandrowicz. Kapelowicz. Domanicki - Tętko
 45. — — —
 46. Maleszewski - Bernardynski
 47. — — —
 48. — — —
 49. — — —
 50 - Laniowski, Mokrecki.
 51. — — — Kosiński.
 52. Urbanowicz — Mokrecki
 53. Laniowski — Mokrecki.
 54. — — —
 55. Jelscy — Czerwinski.
 56. Janowski - Wolodkowicz.
 57. Oskierkowie Sukiwicz - Niczabkowski,
 58. Tukanowski. Sukiwicz Oskierk Kowczy.
 59. — — —
 60. — — —
 61. Niczabkowski. Sukiwicz.
 62. — — —
 63. — — — Tukanowski.
 64. — — — Wolan.
 65. — — —
 66. — — — Tomaszewicz.
 67. — — —
 68. — — —
 69. Oskierko.
 70. Tukanowski — Sukiwicz — Oskierko



68

PRODUKT

W SPRAWIE

Wyp. Jana Kazimierza Tomaszewicza Rotmistrza
Staroaubowskiego.

z W.W. Szukiewiczami Rotmistrz: Gwardyi Karabinier:
W. W. X. Litt:

S.

Od Sądu Ziemi: Slonim: W. Tomaszewicz na Tryb: przychodząc przy-
nosi materią do rozwiązania tym większego wyciągając bacznie,
im bardziej one w podobnych okolicznościach czuły sentyment za-
wzię być potrzebnym rozumie.

Niemiał wszakże szczęścia w Ziemi: Slonim: aby tę nasydliwą własność
człowieka, to jest materią honoru miał bez względnie rozwa-
żoną.

Bo nie tylko że na potwarzach przyzwolonej nieczył kary, lecz ie-
szcze dla tego że myślą przeciwko W.W. Szukiewiczom niewykro-
czył, więzi y suspendowaniem a Patrocinio ukaranym został.

Cóż wszystko, że się stało z krzywdą sprawiedliwości y Prawa z osta-
tnim W. Tomaszewicza ułkiem, krótkie o tym przeświadczy ca-
łego interesu przepowiedzenie.

Zeszły Stanisław Niezabitowski y W. Szukiewiczowa będąc potrzebni pi-
niędzy, kiedy prędkiego nigdzie dostać nie mogli kr. dytu sama
pryncypalnie dzisiejsza W. Rotm: najszybciej W. Tomaszewi-
cza zobowiązywała aby wystaniem się pieniędzy, dogodził o-
bnych potrzebie.

Jakoż w tym usiłowaniu sama Szukiewiczowa przybywszy raz do Slo-
nima, kiedy przez się nigdzie nieżyła do kredytu łatwości, tra-
fiła przez JP. Tomaszewicza, że ten u Korczyca, y u Michalowskie-
go kredyt dla JW. Niezabitowskich zapewnił.

Lecz że to jeszcze ostatecznie ukończonym niebyło, W. Szukiewicz-
owa odjechała z Slonima bez pieniędzy oświadczając, że i k. tylko
JP. Tomaszewicz o niczawodnym użyczeniu doniesie, tak zraz od
dzisiejszey W. Szukiewiczowej, przyszłe mieć będzie blankieta
do których skądby kolwiek dostano pieniędzy, iżby się JP. Toma-
szewicz za Pieczętarza pisał, ustnie swą prośbę na odjeździe z Slo-
nima oświadczyła.

O tym wszystkim że JP. Tomaszewicz najwyżniejszą do Tryb: przyno-
si wiadomość poucza własną ręką W. Szukiewiczowej, a na ów
czas Niezabitowskiej list pisany, w którym o kredycie Korczyca
o swych gwałtownych potrzebach o posyłających się Blankietach
dość wyraźnie opisał list ten sub Nro 100.

1785. Xbra 27, dnia na Rozkazach Slonim: aktykow: Czytał.
Za przyślanemi Blankietami udał się zraz JP. Tomaszewicz do Korczy-
ca, lecz doświadczył w pożyczaniu pieniędzy mitęgi. Bo Kor-
czyc,

A
W. Pietraszewski Rotm: Upr.

czyc, że tylko na Blankietach Jedney Niezabitowskiej był podpis, czynność swą gdy odmówił, okoliczność takowa dała powód, iż się JP. Tomaszewicz nanowo do JW W. Niezabitowskich zgłosił wyrażając chęć Korczyca na Blankietach obojga JW W. Niezabitowskich podpisu.

Po takowym od JP. Tomaszewicza doniesieniu, ledwo upłynęło dni kilka sam zeszły General do Słoniwa zjechał, y oświadczywszy JP. Tomaszewiczowi, iż stołowny do chęci JP. Korczyca ma Oblig, bo zpodpisem obojga, tegoż JP. Tomaszewicza za Pieczętarza prosił.

JP. Tomaszewicz przyniósł JW W. Niezabitowskich domu, biletem samey JP. Generalowej do wystarania się kredytu a uśną prośbą do pisanja się za Pieczętarza przy odjeździe z Słoniwa samey W. Niezabitowskiej obowiązany, a razem znając przykłądną ufnosć między JW W. General: o której powyżey list cytowany dość Tryb: przeświadczy, pisał się do wydać się mającego Korczycowi Obligu za Pieczętarza.

Po tych solennościach zeszły General Niezabitowski tego. zlit. u Korczyca wziął nieinaczey wszakże aż Syn Pieczętarzem się pisał y jak się pokaze poniżey na wspólne potrzeby wzęta u Korczyca sumkę razem z Zoną swoją rozrządził.

Wszakże, że wzięte to pieniądze u Korczyca, niebyło bez wiadomości Niezabitowskiej, że o pretenlyi Korczyca, iżby oboje Niezabitowscy do Obligu pilali się, Niezabitowska była wiadoma. Ze część wziętych pieniędzy na swe potrzeby użyła, Ze się pośledniy znalazł do tysf. kcyi. wydanej od obojga inkrypcyi to poświadczenia dwa Testymonia.

1786. Febr. 25. od Stefana Junoszy Bilinkiego w owym czasie Ekonom JW W. Niezabitowskich jedne, tegoż Ru Marca 8. dnia od Ignacego Chocianowskiego w owym czasie u JW W. Niezabitowskich rezydującego drugie, a oba W. Tomaszewiczowi wydane *Producuntur*.

Przez opisany powyżey sposób kiedy w terminie Niezabitowscy Korczycowi nieoddali summy pozwał onych przeto Korczyć przed Sąd Ziem: Słoniw: JW. Niezabitowska znając dług ten pryncypalnie przez się do opłacenia należnym a przeto względem przypaść mającego aktoratu będąc troskliwą, pisała zaraz list do W. Tomaszewicza prosząc nayprzód, iżby Sprawę swą W. Korzyca wziął na godzinę oświadczać, że sama jatro w Słoniwie będzie, y na wszelką się assekuracją mającą słuszność zgodzi, obżerniey o tym autentyczny list poucza, który

1785. Xbra 17. na Roczkach Słoniwskich aktykowany sub Nro 2do: *Producitur*.

Nieprzyszło wszakże do projektowanej listownie ugody, bo za przypadniem aktoratu, summa na obojga Niezabitowskich została sądzoną, względem inkrypcyi kwestya na mnieysza nieczyniona owszem Dekretem kontentowano się, o wszystkim tym oczewisty Ziem: Słoniw: świadczy Dekret, który

1778. Xbra 27. dnia zapadły. *Czytać.*

Wiedzieć wszakże do tego Dekretu y to Tryb: potrzeba, że będąc w Słoniwie W. Szukiewiczowa sama się na termin exolucyi z W. Korzycem zgodziła, aby tylko expens sądzonym niebył, y tego expensu JP. Korzyca odstąpił, bo że expensu niesądzono, to tenże sam świadczy Dekret.

650

pośledniey. kiedy Poddanych Dekretem powyższym na inkwitacyą przeznaczonych. być zawodoemi JPan Korczyca uważał, a przeto powtórnie o wypłatę summy JW. Niezabitowskich zapozwał, żądając się Ziemstwu Słonińskiemu inkwitacyą przemienić, y pretensyą Korczyca na Niezabitowskich utwierdzić, a to wszystko stało się, y za wiedzą W. Szukiewiczowej, bo przybytności oncy, y bez najmniejszego na wymieniony Dekret żalenia się.

Z powtórnego Dekretu w Roku 1781 Julii 20. zapadłego, doświadczywszy JPan Korczyca kontrawencyi, pozwał o nią potrzecie przed Sąd Ziemski Słoniński JW. Niezabitowska aby mogła od win sprzeciwieństwa uwolnić się, do Ekonomu swego przez Jerzego Bohdanowicza pisała, aby Chłopów na satysfakcyą Dekretowi dla W. Korczyca podał, iakoż gdy się to dopełniło przez sposób uległości Dekretowi, odpowiadając kontrawencyjnym JW Włni Niezabitowskim uniknelli, y tylko warowanie Possylnobitych Chłopów w Ru 1781. 8bra 24. d. zapadłym Dekretem, dla Korczyca nastąpiło.

Mimo te wszystkie tak wyraźne akceptacyi Inkrypcyi przeświadczenia, kiedy Poddanych za Dekretami zajętych życzyli dalszejszy W. Szukiewiczowa sama Possydowania, pisała do JPana Tomaszewicza potrzecie, aby tentow i u JPana Korczyca na zajętych Chłopów o Arędę y Blankiet od siebie na Assekuracyą przez List dosyłała, pouczając o tym List własnoręczny sub Nro 3tio:

1785. xbra 17. dnia na Roczkach Słonińskich Aktykow: który Prtr. Stało się wszakże, że JPan Korczyca, ani Arędę zajętych Poddanych nie potompil, aniż na Assekuracyą zgodził się, lecz pośledniey o exempcyą przed Grodz. Słonińskim zapozwał.

Napisała JW. Niezabitowska do JPana Tomaszewicza poczwarte wyznajac potrzebność Korzycowi s tyfakcyi y exempcyą zapadłych na jego pretensyą Dekretow, informując o tym List własnoręczny, który.

1785. xbra 17. dnia w Grodzie Słonińskim Aktykowane sub Nro 4. Czyż zapozwem o exempcyą gdy ta Dekretem Grodz. Słonińskim w Roku

1782. 7bra 19. d. decydowaną została JW. Niezabitowska posłuszna wyrokowi w Ru 1783. Apr. 23. d. oddając sądzoną Korzycowi sumę Oblig przez się, y przez zeszłego Menża wydany, do siebie odebrała podpis za własny znając, najmniejszego zażalenia o Oblig nie czyniła, y póki zeszły Korzyć Regent żył, po czasie exolucyi niemal lat 3. względem uprojektowanej teraz pretensyi milczała, a to wszystko dla tego, aby korespondencye z Korzycem wzajemne osobliwie do Korzyca o cierpliwość proszące planty na krzywdę honoru nie wczesnie usposobionej nie odkryły, y aż w Ru 1785 xbra 12. dnia prywatną wiadomością nieprzynajmniej, a razem nie sprawiedliwą, iakoby Jpan Tomaszewicz miał w intereśach Generalci Niezabitowskiemu, przeciwko WW. Szukiewiczom pomagać, W. Szukiewiczowa na JPana Tomaszewicza zaniósła Manifest, i przeto, iakoteż przez wyniesione zapozwy praktykę y fabrykacyą żądając w Ziemstwie Słonińskim: z największą JP. Tomaszewicza krzywdą oczewistą, w Ru 1786. Febr. 17. dnia 12. niedzielami więzy y suspendowaniem Tomaszewicza a Patroci nie karzący użykali wyrok, który iżby się Trybun I, przeświadczył, iż jest z najniesprawiedliwszych przekonań złożony, Prtr.

W tey tak wyraźney i niepraktykowanej uciążliwości, kiedy pozostawał znośnemu Tomaszewiczowi jedyny sposób udania się do najwyższej Jurysdykcyi, do niego uczynił odzew i przed nią też tłumacząc się przystępnie do najwyższego rozbioru, co go okazać

607
niewinnym, a WW. Szukiewiczów być ukaraną godnymi, będzie zdolnym.

§§

Dwie są principalne skargi WW. Szukiewiczów, jedna przez ktdą wodzą wstępku, że i koby nie przszony, do spr krykowanego Obligu: pisal się, drugie: że s m ten Oblig spraktykowal, czyli też do niego kogo inn go użył. Takie są albowiem wyrzuty w łalobie WW. Szukiewiczów na Trbi wyniesionej, którą czytać.

Uwżyć przeto najbardziej potrzeba, jeśli kalumnia ta oczernić i obwinie Tomaszowicza będzie zdolną.

Co się tycze skargi pierwszej, że Obligu niefabrykował, dośćby zdale się według myśli Prawa było uważyć, do której według Art: 16. z Road: 1. y według Konst: 1726 Ru-sub Tit: Komparycye zawsze w odwo-dzie JP. Tomaszowicz jest bliższym, lecz, że ona w naturze bydz nie mogła dla niewypieraney exystencyi przez W. Szukiewiczową, dość nawet będzie tego, co kalumnia tę pochodzącą bydz z zapę-du, tylko nakoniec nie oglądającego się okazać.

Już Trybunał informowany zostal, o konst ntu początkowym Korczycowi wydanej Inkrypcyi, mogli z tym z krótkiego zebrała to wnosić, że tylo okolicznościów do exystencyi Inkrypcyi zmierzających, dość są dostatecznymi, dla których formować kwestyi o Oblig, nigdyby się niegodziło.

Bo skoro z pierwszego Listu to wypróbowanym zostało, że W. Szukiewiczowa kredytu szukała, nam iące się wziąć pieniądze u Korczy-ca, Blankiet przysyłała, i ustoic do podpisania się, za Pieczętarz przysła.

Ktoż tu teraz wątpić w tym może, że Dług inaczey nastać nie mógł, iak tylko na on y Inkrypcyą, ile kiedy nastanie Długu z przyczyny sa-mey Niezabitowskiej pochodziło.

Exystencya zatym długu daie exystencyą Inkrypcyi, bo skoro z In-krypcyi dług, był długiem JP. Niezabitowskiej, jakżeż to po-godzić, żeby Inkrypcya nie jey byciała kiedy był dług oney i kiedy do należności onego Korczycowi przez zapadłe Dekre-ta, przez Listy, i w ostatku przez satysfakcyą, zawsze się W. Szukiewiczowa znała. Znaiać zatym dług, i czyniać onemu satysfakcyą, a nieznać się do Inkrypcyi, trzeba się wprzód dopuścić przeciwnego myślenia, a niżeli chcieć wrazać nieby-łość Inkrypcyi, której exystencyą, nie wypierana exystencya długu, zawsze utrzymuje.

Pierwsza ta Przeto okoliczność zastanowić była WW. Szukiewi-czow powinna, że tak wielkie contrapozita w okoliczności je-dney, nigdy ich plancie skutku pomyslnego przynieść nie będą zdolne.

Wszakże z najściślejszey uwagi zawsze exystencya Inkrypcyi po-kazuje, w Liście drugim sub Nro 2do, i w trzecim sub Nro 3tio powyżey cytowanych, o pretensyą z Inkrypcyi przez własno-ręczne pisma do nowych się Affekuracyi kiedy W. Szukiewiczowa brała, i kiedy przez List sub Nro 3tio Blankieta na Affeku-racyą do pretensyi Obligowey posyłała, nie dosyćże wyznała przez to samo, że dług Korczyca był długiem oney, i Oblig do niey się rozciągał.

Bo gdyby do Obligu nie pisała się, i gdyby Oblig nie był od niey, to zacyby miała dług cudzy na siebie przymować, i Blankieta na Affekuracyą przysyłać.

Wizyt

Wszystko to są uwagi do przeświadczenia dostateczne, a tak daleko za exystencyą Obligu ręczące, że gdyby nawet nie pisała się do Obligu co nie jest, gdyby o zaciągnionym długu na jej linie nie wiedziała, co byłoby przeciwko widoczności, i takty względem Obligu nic mówić nie można było, ponieważ exystencyą o niego i nastanie od siebie, przez własne pisma i przez wszystkie solenności nayuroczyściej wyznała.

Gdyby obojętne zdanie chciało tę tak widoczną okoliczność inaczej rozumieć, trzebaby chyba wszystko znieść wprzód, że i wyznanie własne, z którego według Konst: 1776. Roku nayzupełniejszy brać się powinno przeświadczenie, i wszystkie solenności, exystencyą Obligu przez samą W. Szukiewiczową wyznającą, przekonania czynić nie są zdolne.

Lecz wniosek taki tym bardziey spodziewanym być nie może, im zupełniej ony znoszą własne wyznanie, proceder, i wszelkie podobieństwa, dla którychby się praktyka obligu nigdy przemilczeć nie mogła.

Niemasz zatem okoliczności, któraby z pism złożonych na Trybunał, a własno-ręcznych W. Szukiewiczowej jej kalumpią na W. Tomaszewicza rzuconą usprawiedliwiła.

Bo na co tylko rzucić okiem, wszystko krok dzisiejszy z samej nie przyjaźni pochodzącym pokazuje.

Zwrócić tylko uwagę na ciągły Korczyca do Obligu Niezabitowskich proceder, za pierwszym przypadniem sama W. Szukiewiczowa Osobiście była na termin exolucyi wyprosiwszy się od expensu dobrowolnie zgodziła pośledniey dobrowolnie poddanych Horreckich pod Inekwiracyą podała. Exystencyą Dekretów przez List sub Nro 4te wyznała. Dekretem ostatecznym w Roku 1781. zapadłym kiedy Kredytorowie do Ziemstwa Słonimskiego zbiegli się, i kiedy kognicya zachodziła kto długi za wydanemi Inskrypcyami zniósć jest winien, co do Kategorii Korczyca waruńcey mu Possessyą poddanych, kontentowała się, i od onego do Trybunału nieappellowała, a wszystko to czyniła jedynie dla tego, że znała Inskrypcyą być Korzycowi od siebie wydaną.

Bo gdyby inaczej się rzecz miała, azaliżby podobnego odezwu przed Trybunał nie czyniła, tak jak appellowała z innemi, że na Majątku pod jej zapisy od Męża podpadającym został Fundusz na satysfakcyą przeznaczony.

Nie przyшло wszakże do podobnego z JP. Korzycem kroku, a to jedynie przeto, że jeszcze planty w ten czas do nękania JP. Tomaszewicza nie było.

Później się ona daleko urodziła, w tym tylko nieprzejrzałe, że na ruinę tego, co się przez tyle Dekretów, co przez List 4ty sub Nro 4. powyżey złożony na zawżę się utwierdziło.

Cóż na to wszystko mogłaby JP. Szukiewiczowa powiedzieć? jać się może pewnie okolicznościow pozornych, że dyssymulacya dla Męża, przyczyną stała się owego a szkodliwego dla niej decesu.

Aż pozory takowe do przekonania nie byłyby dostateczne, jednak postąpienia pośledniejsze nie naywiększą i dla tych przynosiły konsyderacyą.

Satysfakcyą albowiem in exemptione, już po śmierci Męża w pomocy Brata swego Franciszka Boranowicza, JP. Korczycowi uczyniła i Oblig z Listem na przyznanie do siebie odebrała, podpisy na tym Obligu czytała.

Za cóż nie było w ten czas o zfabrykowanie Inskrypcyi żalić się, i do podobney jakiej się w Roku 1785. Jęła, rzucić się prawności.

Nie radziło albowiem w owym czasie takiego postępku przeświadczenie, iż dług własny, i własna Inskrypcya, a tylą munimentami wzmocniona, i nigdy nie wypierana, bez krzywdzącej siebie determinacyi być krytykowaną nie może.

A należało wszakże solenności przyzwoitey nie opuścić, kiedy Art: 59. z Rozdz: 11. po każdym przypadku manifest naydaley w Niedziel 6. zanosić urzęda.

5.

Acz miłość interessu każdemu daie pierwsze Prawo filnieyszego za sobą tłumaczenia się, zostawia jednak JP. Tomaszewicz WW. Szukiewiczom to wszystko, cokolwiek tylko nieprzekonanie, ale przynajmniej pozor za niemi uczynić może.

Widzi wszakże, że do jakiego się tylko rzuca zrzudła nic ich determinacyi na cudzą krzywdę nieusprawiedliwi.

Bo gdyby nawet tak było, co nigdy nie jest, iżby Tomaszewicz Oblig zfabrykował, iżby nie proszony pisał się do Obligu, wszystko to wszakże, dawność Art: 52. z Rozdz: 11. o wszelkie szkody do lat 3. zamierzona, opuszczenia w procederze, Art: 25. y 75. z Rozdz: 4. że już wznawiane być nie może, jak nayscisley warowane, pretenfya do Korczyca wcaleby znosiło.

A jeśli w rzeczach byłych dla dawności y opuszczenia w Procederze, pretenfya nigdyby bezkarnie nieuszła, jakżeż daleko więcej czuć Tryb: jest obowiązany, kiedy ta zastosowana jest do Tomaszewicza niewinnie.

Wszakże dawności y opuszczeniu w Prawie zarzucają WW. Szukiewiczowie to, że będąc Plenipotentem sam Tomaszewicz, jakoby opuszczenia takowego stał się przyczyną.

Wrażenie to, że się z istotą rzeczy omija, w tey samey okoliczności zaraz się wyświeca WW. Szukiewiczow nayzawodnieysze doniesienie.

W tey samey sprawie w R. 1781. kiedy Kompetytorska w Ziem: Słonim: sędziła się sprawa, już nie W. Tomaszewicz, lecz W. Szemefz od W. Szukiewiczowej, że w Ziem: Słonim: należał, świadczy o tym Oczewisty Dekret, który czyta.

Szemefz dobry W. Szukiewiczowej Plenipotent, na którego podobnego manifestu niezaniósł, inskrypcyi tey samey nie burzył, podpisu W. Szukiewiczowej nie wypierał, od Dekretu warunkowego posleffya Korczycowi nie apellował, a jednak Plenipotentowanie jego jest nienaganne.

Jeśli tedy w tey samey okoliczności innego sprawienia się nieznaczy opuszczenia, ani też zdradliwego Plenipotentowania, jakżeż one

one można stosować, do W. Tomaszewicza, kiedy Tomaszewicz toż samo czynił, co Szemefz, y kiedy Szemefz czynił tak, jak mu Aktorki kazała wola, a czynność ta kiedy do czynności Tomaszewicza stosowna.

Szemefz nowy Plenipotent, przez WW. Szukiewiczów nie skrytykowany, a podobno dla większej ufności użyty, wykonywając plantę Szukiewiczów, służyć Tryb: powinien za okoliczność, która wywiązuje, że owe mniemane opuszczenie, kiedy inaczej nie można, do samego tylko wrażenia, na krzywdę cudzą użyte.

Niech zatem zapadłe Dekreta, co być nie może złe będą z plenipotentowania Tomaszewicza, jeśli dobrym jest w R. 1781. zapadły z plenipotentowania Szemefza, dość dla JP. Tomaszewicza ewazyi, że on nawniewinniej oczerniony.

§.

Zna już Tryb: okoliczności wszystkie, które niewinność Tomaszewicza wywiązuja, raczy uważać teraz do nich zapadły Ziem: Słomim: Dekret, aby obaczył, ile on niedoświadczanych praktyk ku krzywdzie Tomaszewicza obeymuje.

Nayprzód do ewazyi o reprodukcya potrzebnego Listu do W. Szukiewiczowej przez Tomaszewicza pisanego, od Tomaszewicza kiedy proszono, Ziem: ten dowod uchyliło, jedynie dla tego, aby Tomaszewicz nic nie miał, coby zawodność doniesień WW. Szukiewiczów poświadczyło.

W samej sprawie tłumacząc się naysztetniej według Konst: 1726. Ru będąc do ewazyi bliższym, nie tylko juramentu przyśiądzenia dla siebie nie zyskał, ale też prawomnie został ukaranym.

Bo jeśli Fabrykacyą dopełnił, to według Art: 16 z Roz: 11. kara kryminalna należała.

Jeśli nie proszony do Obligu pisał się, to inexistencya Obligu wypadaby. A nie zaś kara, kiedy pisanie się to ani skutkiem fabrykacyi byłoby, anie też występkiem plenipotentowania. Ile kiedy obowiązek Plenipotenty, od piszącego się za Pieczętarza wcale jest różny.

Gdyby zatem y był winien, co nie jest, z jednego oskarżenia kara większa a za podpisanie się Pieczętarzem nie wypadaby żadna, bo żeby za to suspendowaniem kogo a Patrocinio karać, takiego Prawa WW. Szukiewiczowie nie złożą.

Nie bez przewidzenia JP. Tomaszewicza tak ukarano, aby on z sposobu pozbity, nie był w stanie krzywdy swej dochodzenia.

Jakoż okazali WW. Szukiewiczowie, że go do ostatka zniszczyli, zostawivszy tylko przy nim chęci zawsze do oczyszczenia się z we-xy usposobione.

Z temi on tylko na Tryb: przychodzi, a w dwojakiej sobie zarzuconey obiekcyi, raz że Oblig zfabrykował, czyliteż kogo użył, powtóre: że jakoby nieproszony do Obligu za Pieczętarza pisał się, niesie ofiarę naysztetniejszą a według Ar: 77. z Rozd: 4. dowod naysztetniejszy przysięgę, do której z prawa będąc bliższym, za nie dowiedzioną kalumnią według Kon: Coequationis Jurium i Kon: 1726. sub titt: Komparacye pół Rokiem więzy in fundo i 1000. kop ukarania WW. Szukiewiczów prosi.

Zastanawiać Tryb: wielkość kary, na którą WW. Szukiewiczowie zasłużyli, niepowinna. Owszem do wymiaru iey na wielkość krzywdy dać baczność należy.

O wielkości krzywdy długo się tłumaczyć Tomaszewiczowi przed tym Sądem nie trzeba, który zna dobrze, że nieczyszczony honor samą jest tylko zaletą człowieka.

Własność ta najdroższa, kiedy Tomaszewiczowi jest odjęta, iak uczyniona mu przeto największa krzywda, tak odchodzić z najwyższej jurysdykcji bez powinnej satysfakcji niemoże.

Krzywda y Prawo są pokazane Tryb: czekać teraz tylko wyzuty ze wszystkiego będzie Tomaszewicz, jeśli się mu to przez ukaranie W.W. Szukiewiczow przywróci, co się przez wexę odielo.

Tużyc wszakże inaczej niemoże, jak tylko opierając swój sentyment na Prawie, bo zna, że czułość w materji honoru jest dowodem tej tliwości, która od exekucji Prawa być oddzielną niemoże.

Co do Win appellacyjnych y expensow Prawnych.

Od niesądzonego expensu, będąc sami przyczyną do napastnego procedu W.W. Szukiewiczowie, że appellowali niewolnie, to przepowiedziany stan Sprawy pokazal.

Winni przeto są nie tylko ukarania według Konst: 1764. y 1766. winami appellacyjnymi, ale też obowiązani są zwrócić ten wydatek na który znękanego Obywatela napastnie y niepotrzebnie narazili.

O karę zawetną, o winy appellacyjne, y o expens są pryncypalne W. Tomaszewicza proźby, o nie też wyniesiony przed Tryb: pokłada Pozew.

~~NOGELERERER~~





Biblioteka Jagiellońska



stdr0025471

